

Andrzej F. Dziuba

Słowo na rozpoczęcie konferencji

Studia Prymasowskie 6, 15-17

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

BP ANDRZEJ F. DZIUBA

Dyrektor Ośrodka Dokumentacji i Studiów nad Osobą i Nauczaniem
Kardynała Stefana Wyszyńskiego

SŁOWO NA ROZPOCZĘCIE KONFERENCJI

Eminencjo, Najdostojniejszy Księżę Kardynale Prymasie Seniorze,
Magnificencjo, Przewielebny Księżę Rektorze,
Dostojni Profesorowie, Przedstawiciele nauki i kultury,
Szanowni Prelegenci,
Drodzy Alumni Łowickiego Seminarium i Studenci,
Wszyscy Zgromadzeni!

Dziękuję Waszej Eminencji za przewodniczenie Eucharystii i skierowanie do nas prymasowskiego słowa, które wskazywało na wielkie znaki posługi Kościoła, zarówno w przeszłości, jak i dziś, a jednocześnie także w wielkiej nadziei ku przyszłości. W ten nurt wyjątkowo twórczo był, jest i będzie wpisany Prymas Tysiąclecia, którego postacią szczególnie zajmuje się Ośrodek Dokumentacji i Studiów nad Osobą i Nauczaniem Kardynała Stefana Wyszyńskiego, działający w ramach Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Ośrodek jest organizatorem i animatorem dzisiejszego spotkania.

W tym roku gromadzi nas wspomnienie wielkich rocznic: 110. rocznicy urodzin i 30. rocznicy śmierci sługi Bożego kard. Stefana Wyszyńskiego, Patrona naszego Uniwersytetu. To przypominanie ważnych wydarzeń z życia osoby, które z racji jej zakorzenienia mają także znaczenie społeczne i kościelne.

Dzieje Polski po II wojnie światowej znaczone były niezwykle dramatem zniewolenia komunistycznego, a więc w znacznym stopniu brakiem autentycznej niepodległości i suwerenności państwowej. Były to czasy trudnego doświadczenia, naznaczone szczególnie mocą ducha i kultury, gdyż te wartości zawsze oscylowały wokół wielkiego zobowiązania, któremu na imię Polska. Wielokrotnie dzieła te okupione były śmiercią, prześladowaniami i terrorem, a więc szczególnym świadectwem i heroizmem ofiary.

W ten czas trwale wpisała się także posługa Kościoła katolickiego, który wierny zobowiązaniu ewangelicznemu bycia w narodzie i z narodem, nieustraszenie pełnił swoją misję w duchu patriotyzmu i służby wiary. A w tę służbę

wiary wpisana była także postługa społeczna. Nie mogło być inaczej, bo człowiek jest drogą Kościoła.

Szczególnym znakiem tych dziejów był i jest nadal sługa Boży kard. Stefan Wyszyński, arcybiskup metropolita gnieźnieński i warszawski, Prymas Polski. Ten mąż opatrnościowy przez swoje życie, nauczanie i świadectwo stał się postacią rozpoznawalną nie tylko w Kościele i dla Kościoła, ale także w szerokich świeckich kręgach świata. Wydaje się, że trudno mówić o powojennych dziejach Polski i Kościoła bez odwołania się do życia i posługi Prymasa Tysiąclecia.

W liście na ingres do Gniezna i Warszawy napisał: „Nie jestem ci ja ani politykiem, ani dyplomata, nie jestem działaczem ani reformatorem. Ale natomiast jestem ojcem waszym duchownym, pasterzem i biskupem dusz waszych” (06.01.1949). Potem niezwykle konsekwentnie, wręcz z determinacją proroka, ten swój jakby ukazany w skrócie zarys posługi prymasowskiej realizował wraz z biskupami i całym Kościołem w Polsce.

Czynił to, gdy pisał: „Rzeczy Bożych na ołtarzach Cezara składać nam nie wolno. *Non possumus*” (08.05.1953). A w dzień aresztowania zapewniał: „Gdy będę w więzieniu, a powiedzą wam, że prymas zdradził sprawy Boże – nie wiercie. Gdyby mówili, że prymas ma nieczyste ręce – nie wiercie. Gdyby mówili, że prymas stchórzył – nie wiercie. Gdy będą mówili, że prymas działa przeciw narodowi i własnej Ojczyźnie – nie wiercie. Kocham Ojczyznę więcej niż własne serce i wszystko, co czynię dla Kościoła, czynię dla niej. Prymas nigdy nie zdradził i nie zdradzi sprawy Kościoła, choćby miał za to zapłacić życiem i wylaną krwią” (25.09.1953).

Był wierny swej prymasowskiej posłudze, gdy napisał wspaniałe słowa: „Wielka Boga-Człowieka Matko! Bogurodzico Dziewico, Bogiem sławiona Maryjo. Królowo świata i Polski Królowo! Gdy upływają trzy wieki od radosnego dnia, w którym zostałam Królową Polski, oto my, dzieci Narodu Polskiego i Twoje dzieci, krew z krwi przodków naszych, stajemy znów przed Tobą, pełni tych samych uczuć miłości, wierności i nadziei, jakie ożywiały ongiś ojców naszych...” (26.08.1956). Nie danym mu było wypowiedzieć tych słów na Jasnej Górze.

Nawiedzając Niemcy, mówił u grobu św. Bonifacego w Fuldzie: „Wielokrotnie wypowiedzieliśmy tę nadzieję, że przyjdzie czas, kiedy jak ongiś tak i dziś, będziemy mogli wspólnie budować Europę Chrystusową, chrześcijańską” (20.09.1978). Natomiast w katedrze kolońskiej powiedział: „Europa musi dostarczyć ponownie, że jest ona nowym Betlejem – dla świata, dla ludów i narodów (...) nie może być ciągle fabryką amunicji, międzynarodowym targowiskiem i dostawcą broni” (22.09.1978).

A sam papież Jan Paweł II przypomniał, że w czasie konklawe prymas Wyszyński mówił do niego: „Jeżeli wybiorą – proszę nie odmawiać” (16.10.1988). Należy jeszcze przywołać wielkie zaangażowanie Prymasa Tysiąclecia na rzecz „Solidarności” i pamiętny dzień 28 maja 1981 roku, kiedy to o godz. 4.40 dobiegło kresu ziemskie pielgrzymowanie nie polityka, ale pasterza. W proroczym spojrzeniu mówił do nas: „przyjdą nowe czasy i nowi ludzie”. My jesteśmy tymi, którzy napełniają treścią te nowe czasy, jako nowi ludzie, jako nowych ludzi plemię.

Chcemy w tej dzisiejszej refleksji – już po raz szósty – pochylić się nad osobą Patrona naszego Uniwersytetu. Stanowi to bowiem nasze szczególne zobowiązanie, które winno nam towarzyszyć nie tylko odświętnie, ale zawsze, w codzienności badań, pracy dydaktycznej i administracyjnej. Pragniemy w tej refleksji naukowej ubogacić się i jakby, obok tych hasłowo wymienionych wcześniej wielkich aspektów posługi Prymasa Tysiąclecia, odkryć inne, może jeszcze bardziej interesujące i twórcze dla przyszłości indywidualnej i społecznej. Wydaje się bowiem, że badania nad kard. Stefanem Wyszyńskim będą prowadzone przez dalsze wieki.

Dlatego jestem głęboko przekonany, że obecna konferencja naukowa na temat: *Współczesne wyzwania dla Kościoła w Polsce. Nauczanie Prymasa Tysiąclecia*, a zwłaszcza jej poszczególne referaty będą dla nas wspaniałym darem głębszego poznania naszego Patrona. Gwarancją spełnienia tych oczekiwań są poszczególni prelegenci, wybitni badacze i znawcy Prymasa Tysiąclecia. Jednocześnie już teraz, po dwóch pierwszych referatach, proszę Waszą Eminencję, Księdza Kardynała Prymasa o świadectwo, które – jak zawsze – jest szczególnym wyrazem naszych obrad.

O prowadzenie konferencji bardzo proszę ks. dr. Jarosława Babińskiego, pracownika naszego Uniwersytetu, a Jego Magnificencję, ks. prof. dr. hab. Henryka Skorowskiego SDB, Rektora Uniwersytetu, proszę o otwarcie naszych obrad.